**KATECHEZA**

**klasa VII**

# TEMAT: MIEĆ ZATWARDZIAŁE SERCE WOBEC ZBAWIENNYCH NAPOMNIEŃ

# Zobacz obraz źródłowy

# VI MIEĆ ZATWARDZIAŁE SERCE WOBEC ZBAWIENNYCH NAPOMNIEŃ

Jest to między innymi trwanie w oschłości wobec Boga; niestosowanie się do napomnień kierownika duchowego; trwanie w grzechu, którego nie chcemy się pozbyć. Jest to uporczywe trwanie w grzechu i złych przekonaniach mimo napomnień z Pisma Świętego czy słyszanych w kościele; odrzucanie Bożej nauki, mimo że widzi się jej słuszność; mówienie sobie, że wiem lepiej niż przekazuje mi to Bóg.

Problem grzechu przeciwko Duchowi Świętemu i słowa Jezusa: Zaprawdę, powiadam wam: wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak zbluźnił przeciwko Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego (Mk 3, 28-29) wprawiają nas w przerażenie. Pytamy: gdzie Boże miłosierdzie, które nie zna granic? Czy Jezus chce nas przerazić, wystraszyć?

Słowa zapisane w Ewangeliach trzeba widzieć jako ostrzeżenie, a nie potępienie człowieka błądzącego. Miłosierdzie Boże jest bezgraniczne.

Świadome odrzucanie przebaczenia i zbawienia, będącego darem Ducha Świętego, może prowadzić do wiecznej zguby. W tym kontekście musimy widzieć ten szczególny grzech: „Mieć zatwardziałe serce wobec zbawiennych napomnień”. Bóg w swoim miłosierdziu wiele razy nas upomina. A ludzie upominający nas, zwłaszcza najbliżsi? Ile razy rodzice zwracają uwagę swoim dzieciom zatroskani o ich wiarę?

Grzesznik taki prawie siłą tłumi w sobie myśli o Bogu i życiu wiecznym, bo na przykład chce zaimponować swojemu bezbożnemu towarzystwu albo boi się, że będzie musiał zrezygnować z popełniania takiego czy innego grzechu, do którego już jest mocno przywiązany.
Jednak uporczywe odrzucanie myśli o pokucie, prowadzi do zatwardziałości sumienia i w efekcie do śmierci w grzechu śmiertelnym.

 Bóg, ukazuje nam, że nie chce byśmy żyli w grzechu, czyli w ciągłym oddaleniu od niego. Osoby, które tak czynią, nie mogą wejść do królestwa Bożego, Bóg nie może im wybaczyć, tego, że właściwie nie stosowali się do jego przykazań, żyjąc w nadziei, że i tak im wybaczy. To tak jakby go wcale nie kochali. nasz stwórca pragnie, by dusze, które go kochają, żyją wraz z nim w miłości i łasce, cieszyły się z nim kiedyś w raju.

Może warto przypomnieć sobie słowa pieśni śpiewanej w czasie misji św. w wielu parafiach: Nie zatwardzajmy serc, zbawienia nadszedł czas, gdy Chrystus puha w drzwi, może ostatni raz…

**Ktokolwiek by zbluźnił przeciwko Duchowi Świętemu niech odmawia Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Jezus mówi:,, Niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza, chociażby jej grzechy były jak szkarłat. Zdrój miłosierdzia Mojego został otwarty na oścież włócznia na krzyżu dla wszystkich dusz -
NIKOGO NIE WYŁĄCZYŁEM."**

**Dzienniczek św. Faustyny**

**NOTATKA:**

**Mieć zatwardziałe serce wobec napomnień – to świadome odrzucanie przebaczenia i zbawienia, będącego darem Ducha Świętego. Może ono prowadzić do wiecznej zguby.**

 **Jest to uporczywe trwanie w grzechu i złych przekonaniach mimo napomnień płynących z nauki Boga i Kościoła, Rodziców. Odrzucanie Bożej nauki, mimo że widzi się jej słuszność; mówienie sobie, że wiem lepiej niż mówi mi to Bóg.**

**Jednak uporczywe odrzucanie myśli o pokucie, prowadzi do zatwardziałości sumienia i w efekcie do śmierci w grzechu śmiertelnym.**

**Pozdrawiam Was WSZYSTKICH BARDZO SERDECZNIE**

**Ks. Józef Durlak ☺☺**